Cena 10 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLVI · Kraków, sobota, 17 czerwca 1939 · Nr 165

„Chora" recepta 19 „lekarzy"

O ile dobrze orientujemy się w postulatach przedstawionych p. ministrowi Świętosławskiemu w memoriale 19 profesorów wyższych uczelni Lwowa, to dadzą się one ująć w trzy punkty. Autorowie memoriału żądają: 1) zastosowania „fizycznych środków" w stosunku do studentów, — 2) usunięcia „destrukcyjnych elementów" ze szkół wyższych Lwowa, — 3) i odebrania instytucyj samopomocy organizacjom „jednego stronnictwa".

Autorowie memoriału wierzą, że wykonanie tych trzech postulatów „uzdrowi" chore stosunki w szkołach wyższych Lwowa. Mamy co do tego duże wątpliwości. Stosunki są istotnie „chore", ale „chora" jest także recepta 19 „lekarzy".

Stanowczo nie można uznać stosunków w świecie akademickim Lwowa za zdrowe. Jeśli

w bieżącym roku akademickim na terenie szkół wyższych we Lwowie dokonano trzech zabójstw,

jeśli co pewien czas dowiadujemy się o wypadkach pobicia i innych ekscesach, jeśli wreszcie ten stan nie ustaje, to naprawdę nie można tych stosunków zbywać zdawkowym powiedzeniem o „szumieniu" młodzieży akademickiej. Mamy bowiem do czynienia nie z wyładowaniami dobrego i tak cennego humoru akademika, ale z objawami upadku moralności. Tego zdania są z pewnością wszyscy ludzie dobrej woli, nawet z owego „jednego stronnictwa", któremu 19 profesorów niesłusznie insynuuje sympatyzowanie z „destrukcyjnymi elementami" świata akademickiego.

Chodzi tylko o to, jakich środków użyć, by ten upadek moralności w świecie akademickim zahamować. Nie myślimy analizować dwóch ostatnich sposobów zaleconych w memoriale 19 profesorów; stosunków we Lwowie nie znamy we wszystkich szczegółach. Ale i te sposoby należy głęboko i obiektywnie zbadać, zanim się je zastosuje.

Natomiast odrzucić trzeba pierwszy z zaleconych sposobów: zastosowanie środków fizycznych do studentów.

Wysunięcie tego sposobu przez pedagogów wydaje się nam nieporozumieniem.

Obowiązuje zakaz używania „fizycznych środków" w szkole powszechnej.

Jeśli takiego zakazu Min. W. R. i O. P. nie wydało dla szkół akademickich, to widocznie dlatego, że nie przypuszczało, by ktoś mógł taki sposób „wychowywania" na tym terenie zalecać... Zakaz używania „fizycznych środków" obowiązuje także w stosunku do rekrutów w wojsku. Trudno zrozumieć, dlaczego „fizyczne środki" miały by być polecenia godne w stosunku do kształcącej się młodzieży, a zakazane w stosunku do młodzieży poborowej.

Powszechnie uważa się „fizyczne środki" w wychowaniu za niepedagogiczne.

Pamiętamy, co za furię oburzenia wywołała przed paroma laty książka pewnego niefortunnego „pedagoga", który zachwalał „rózgę" w wychowaniu domowym.

Cała lewica, wszystkie pisma pedagogiczne — wrzały wówczas oburzeniem na nieszczęsnego autora. Dziwną jednak rzeczy koleją postulat 19 profesorów znalazł dziś na lewicy dobre przyjęcie.

Więc co robić?

Rozpocząć szeroko zakrojoną i dostosowaną do środowiska akademickiego akcję wychowawczą! Niech do niej staną sfery profesorskie! Młodzież ma zaufanie do swych mistrzów... Niech stowarzyszenia akademickie wrócą do właściwych swoich celów, które wyraża ich określenie, jako „stowarzyszeń ideowo-wychowawczych!" Należy wreszcie umożliwić działalność kapelanom akademickim, a kapelanie tworzyć tam, gdzie ich dotąd nie ma! Wszak ta młodzież jest w gruncie rzeczy katolicka i swój katolicyzm na zewnątrz manifestuje.

W każdym razie stosujmy sposoby moralne, nie fizyczne! J. P.

250-tysięczna armia niemiecka w Słowacji!

Warszawa, 16. VI. (Tel. wł.). Londyński korespondent „Kuriera Warszawskiego" donosi, iż według informacji „News York Times" pochodzących z wiarygodnych źródeł prywatnych, Niemcy skoncentrowały armię 250 tys. ludzi w Słowacji. Armia ta składa się z 5 dywizji piechoty, 2 dywizji czołgów i 1 dywizji ciężkiej artylerii.

Główna kwatera armii niemieckiej na Wschodzie przygotowana jest w Kistrzyni nad Odrą, zaś desygnowany naczelny wódz na Wschód gen. Rundstaedt przebywa jeszcze w Berlinie. Dowódcą armii niemieckiej w Słowacji mianowany został gen. Wittersheim, który znajduje się w Bratislawie.

Równocześnie korespondenci angielscy donoszą z Frankfurtu nad Menem, że dziś popołudniu ogłoszono tam publicznie, że w zachodnich Niemczech odbędą się na wielką skalę ćwiczenia armii niemieckiej, przeznaczonej do zajęcia fortyfikacji wzdłuż granicy francuskiej. Wiadomości te zamiast zaniepokojenia zagranicy, wywarły tylko wśród publiczności niemieckiej objawy wyraźnej paniki.

Wojska niemieckie zamiast słowackich

Bratysława, 16. VI. Niemcy obsadzili całą zachodnią Słowację wzdłuż pasma Białych i Małych Karpat oraz Jaworników, a więc równolegle do doliny Wagu.

Wszystkie garnizony słowackie zostały wycofane i zastąpione przez formacje niemieckie.

Obsadzony przez Niemcy teren odpowiada mniej więcej obszarowi, który został udostępniony dla wojsk niemieckich na podstawie tzw. umowy ze Słowakami celem wybudowania tam fortyfikacyj.

Na okupowanym terenie przystąpiono do budowy fortyfikacyj. Cały okupowany teren został uniedostępniony dla ludności cywilnej.

Węgry żądają Siedmiogrodu?

Londyn, 16. VI. Rozeszły się pogłoski o demarche rządu węgierskiego złożonym w Londynie. Rząd węgierski miał zwrócić uwagę na niemożliwość dojścia do zgody z Rumunią w sprawie Siedmiogrodu i uznaje za konieczne pewne zmiany terytorialne.

Rumunia przeciw Włochom i Niemcom

Rzym, 16. VI. (W). Tutejsze koła włoskie, zaskoczone są rozwojem wypadków na Bałkanach. Okazuje się bowiem, że Jugosławia postawiła jako warunek podpisania układu o dobrym sąsiedztwie z Węgrami jednoczesne zawarcie przez Budapeszt analogicznego układu z Rumunią. Tymczasem prasa włoska utrzymuje, że Bukareszt uchyla się od wszczęcia jakichkolwiek rozmów z Węgrami na temat położenia mniejszości madziarskiej w Siedmiogrodzie.

Cała prasa podaje dziś w krótkim streszczeniu deklarację min. Gafencu, wygłoszoną przez radio do narodu tureckiego, przy czym „La Tribuna" uważa, że przemówienie to stanowi zapowiedź sojuszu wojskowego między Bukaresztem a Ankarą, „bowiem w bardzo naprężonej obecnie sytuacji europejskiej nie można interpretować inaczej żadnego nowego układu".

Dalsza część mowy min. rumuńskiego potwierdzając solidarność Ententy bałkańskiej, wywołała również wrażenie nad wyraz niekorzystne, gdyż idzie całkowicie przeciwko planom Włoch i Niemiec.

—oOo—

Goebbels w Gdańsku

Warszawa, 16. VI. (tel. wł.). W dniu 18 czerwca przybywa do Gdańska min. propagandy Goebbels. Przyjazd jego da sposobność nieodpowiedzialnym elementom w Gdańsku do nowych prowokacyjnych wystąpień.

W związku z jego przyjazdem do Gdańska władze policyjne przeprowadzają masową czystkę. — Ostatnio usunięto z Gdańska około 1000 szturmowców, których uważano za niepewnych.

MIN. KASPRZYCKI W KRAKOWIE.

Kraków, 16. VI. Minister Spraw Wojskowych gen. Kasprzycki przyjechał we czwartek do Krakowa, zajmując przygotowane pokoje. Gen. Kasprzycki przyjechał autem z Warszawy i w piątek w godzinach przedpołudniowych opuścił Kraków, udając się w dalszą drogę.

8 MILION. ZŁOTYCH OTRZYMAJĄ WIEŚNIACY Z DOLINY DUNAJCA ZA GRUNTA.

Nowy Sącz, 16. VI. (PAT). Wywłaszczenie gruntów pod budowę wielkiej zapory wodnej na Dunajcu w Rożnowie postępuje naprzód. Dotychczas wypłacono wieśniakom za wywłaszczone grunta 2,9 milion. zł, reszta t. j. 5 milionów zł zostanie w bieżącym roku wypłacona.

—oOo—

W. Brytania nie pójdzie na żadne ustępstwa wobec Japonii

Londyn, 16. VI. (A). W związku z blokadą japońską w Tientsinie, stanowisko rządu angielskiego, jest stanowcze i zdecydowane i o żadnych ustępstwach pod presją japońskich sił zbrojnych mowy być nie może. Przeciwnie, rząd tutejszy rozważa obecnie zarządzenia odwetowe przede wszystkim w dziedzinie ekonomicznej. W tym celu odbywa się żywa wymiana poglądów z rządami francuskim i amerykańskim oraz z rządami państw Imperium Brytyjskiego: Kanady, Australii, Nowej Zelandii i Afryki Południowej, które wraz z Ameryką stanowią główne źródła zaopatrywania się Japonii w niezbędne surowce. Według informacyj z tutejszych kół musianoby oczekiwać pewnej demonstracji amerykańskiej, która miałaby charakter ostrzeżenia pod adresem Japonii, że Stany Zjednoczone nie będą mogły pozostać obojętne wobec zatargu jej z mocarstwami europejskimi.

Blokada japońska jest bezprawiem

Waszyngton, 16. VI. (PAT). Stany Zjednoczone z uwagą śledzą rozwój wypadków w Tientsinie. — Przedstawiciel departamentu stanu oświadczył, iż charge d'affaires amerykański w Tokio w rozmowie z japońskim wiceministrem spraw zagran. dał do zrozumienia, iż Stany Zjednoczone posiadają poważne interesy w Tientsinie i nie są obojętne na to, iż mogą być one zagrożone przez konsekwencje wynikające z blokady. Interesy Stanów Zjednocz. w Tientsinie reprezentuje poważny kapitał, coś około 26 milionów dolarów.

Doradcy prawni Stanów Zjednoczonych wyrazili opinię, iż blokada japońska jest pozbawiona wszelkich podstaw z punktu widzenia prawa międzynarodowego.

BLOKADA UTRZYMANA.

Tokio, 16. VI. (PAT). Agencja Domei donosi: Wynikiem obrad gabinetu jest decyzja utrzymania zarządzeń, wydanych przez władze japońskie w Tientsinie przeciwko koncesji brytyjskiej.

Minister wojny Itagaki poinformował członków rządu o sytuacji w Tientsinie, oświadczając, iż odpowiednie zarządzenia są wydawane z całą ostrożnością, ale stanowisko władz japońskich w Tientsinie jest stanowcze i zdecydowane.

STRZELAJĄ DO CHIŃCZYKÓW

Tientsin, 16. VI. (PAT). Dzisiaj rano zaczął się trzeci dzień blokady japońskiej przeciwko konsesjom brytyjskiej i francuskiej. Japończycy wydali jeszcze bardziej surowe zarządzenia. Przed świtem mieszkańcy koncesji kilkakrotnie byli budzeni odgłosem strzałów. Żołnierze japońscy strzelali w pobliżu barykady, zamykającej dostęp do koncesji. Wkrótce dowiedziano się, iż dwóch chińczyków zostało zabitych za to, iż usiłowali po przez barykadę przenieść do koncesji koszyki z jarzynami. Zastrzelenie dwóch Chińczyków miało być rzekomo przykładem i postrachem dla innych.

Sytuacja żywnościowa jest dosyć krytyczna. Wprawdzie w ciągu nocy dostarczono pewnej ilości jarzyn i mleka, ale nie zadawalnia to potrzeb mieszkańców koncesji. Obywatele brytyjscy wobec doświadczeń ostatnich dwóch dni, na ogół biorąc, nie opuszczają koncesji.

Żądania Japonii pod adresem W. Brytanii

Tokio, 16. VI. (PAT). Jak podaje agencja Domei, japońskie władze wojskowe uzależniają zdjęcie blokady koncesji międzynarodowej w Tientsinie od spełnienia następujących warunków:

1) wydanie kwoty 50 miln. dol. w srebrze, znajdującej się obecnie w posiadaniu kilku banków chińskich w koncesji Amay,

2) dopuszczenie policji japońskiej do kontroli wspólnie z policją angielską nad bezpieczeństwem w koncesji, celem uniemożliwienia antyjapońskiej akcji Chińczyków,

3) zaprzestanie interwencji ekonomicznej ze strony W. Brytanii w Chinach północnych (chodzi tu o akcję banków angielskich, podtrzymującą chiński dolar Czang-Kai-Szeka na niekorzyść banknotów emitowanych przez podległe Japończykom banki rezerwy w Pekinie).

20 samolotów słowackich uciekło do Francji

Paryż, 16. VI. (P) Z Marsylii donoszą, iż na lotnisku tamtejszym wylądowało 20 lotników słowackich, którzy tą drogą uciekli ze Słowacji. Zbiegli lotnicy nie chcą nadal wysługiwać się Niemcom i zgłosili się do francuskiej Legii Cudzoziemskiej. Wiadomość o ucieczce lotników słowackich wywołała we Francji wielkie wrażenie.

Szkodliwe wpływy żydowskie w Polsce
tematem szeregu interpelacyj w Sejmie

Warszawa, 16. VI. (Tel. wł.). Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu przyjęto do laski marszałkowskiej kilka interpelacyj wskazujących na szkodliwość wpływów żydowskich na społeczeństwo polskie. M. in. pos. Stoch w interpelacji skierowanej do min. WR i OP p. Świętosławskiego wskazuje na szkodliwość wpływów nauczycieli żydów na młodzież polską. Interpelant wskazał, iż w podręcznikach szkolnych znajdują się ustępy sławiące różnych żydów. Pos. Stoch zapytuje ministra, co zamierza uczynić, aby uchronić młodzież od ujemnych wpływów na nią młodzieży żydowskiej.

W innej interpelacji skierowanej do Min. Skarbu pos. Stoch zwraca uwagę na fakt, iż na terenie Polski działa od roku 1926 Centrala żydowskich kas bezprocentowych. Kasy te są zupełnie niekontrolowane i uchodzą uwagi społeczeństwa. Interpelant zwraca uwagę, że ogółem znajduje się w Polsce 1.000 kas z kapitałem 13,000.000 zł.

Pos. Jóźwiak w interpelacji skierowanej do ministra Rolnictwa podniósł trudności z jakimi walczyć musi polski handel produktami rolnymi. Pos. Jóźwiak stwierdził, że poza województwem poznańskim i pomorskim handel płodami rolnymi znajduje się wyłącznie w rękach żydów. Zdaniem interpelanta byłoby w najwyższym stopniu szkodliwym, gdyby na wypadek wojny aprowizacja wojska i miast znajdowała się w rękach elementu nawskroś spekulacyjnego, jakim są żydzi. W innej interpelacji pos. Jóźwiak zwraca uwagę pp. min. Rolnictwa i Przemysłu i Handlu na negatywny stosunek przemysłowców żydów do używania w przemyśle surowców rolnych pochodzenia krajowego.

Pos. Stoch w interpelacji skierowanej tym razem do min. spraw zagranicznych zapytuje, czy podczas pobytu min. Becka w Londynie była poruszana sprawa emigracji żydów z Polski i czy rozmowy na ten temat są obecnie prowadzone.

NAPAD RABUNKOWY NA GIMNAZJUM W KRAKOWIE.

Kraków, 16. VI. W nocy z czwartku na piątek trzech bandytów dokonało napadu bandyckiego na Gimnazjum im. Kaplińskiej przy ul. Łobzowskiej w Krakowie. Bandyci sterroryzowali znajdującą się w Gimnazjum nauczycielkę, związali ją, zrabowali pieniądze z kasy szkolnej, po czym zbiegli. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenia.

Zamknięcie sesji Sejmu i Senatu

Warszawa, 16. VI. (PAT). Zarządzeniami z dnia 16 czerwca b. r. pan Prezydent R. P. zamknął sesje zwyczajne Sejmu i Senatu.

Dlaczego Niemcy aresztowali korespondenta PAT?

Warszawa, 16. VI. (PAT). P. minister Beck odpowiedział na interpelację posła Jóźwiaka w sprawie aresztowania przez Niemców korespondenta P. A. T. w Pradze p. Hinterhofa. Na interwencję ambasady R. P. w Berlinie, Urząd S. Z. Rzeszy odpowiedział, że władze niemieckie zarzucają p. Hinterhofowi ciężkie przestępstwo natury kryminalnej. M. S. Z. jeszcze dwukrotnie interweniowało i przewiduje podjęcie dalszych kroków.

Giełda warszawska

Warszawa, 16. VI. (tel. wł.). Notowania giełdy warszawskiej z dnia 16 czerwca 1939:

Dewizy: Belgia 90.55, Londyn 27.90, Zurych 120, Amsterdam 282.30, N. Jork 5.32 1/8, Paryż 14.11, Sztokholm 128.40, Gdańsk 100, marka 86.

Akcje: Bank Polski 106.

Pożyczki: 4 i pół procentowa wewnętrzna 60.50, 4 procentowa dolarowa 39.50, 3 procentowa inwestycyjna I. em. 76.75, 5 procentowa konwersyjna 65, 4 procentowa konsolidacyjna 60.50.

Depozyty czeskie w bankach angielskich

Londyn, 16. VI. Kanclerz skarbu sir John Simon poinformował dziś Izbę Gmin, że suma depozytów rządu czesko-słowackiego, pozostających w posiadaniu skarbu angielskiego, wynosi 16 milionów funtów w złocie i walutach oraz 1 milion w papierach wartościowych. Ponieważ zobowiązania zabezpieczone tą sumą wynoszą 1 milion funtów, pozostaje w Anglii skarb Czecho-Słowacji wartości 16 milionów funtów netto.

WYMARŁA RODZINA KSIĄŻĄT HESKICH.

Berlin, 16. VI. (PAT). Zmarła księżniczka Joanna Heska. Liczyła ona zaledwie 3 lata. Ze śmiercią księżniczki Joanny wygasła rodzina książąt heskich. Przed dwoma laty kilku przedstawicieli rodziny książąt heskich zginęło w wypadku samochodowym. Brat wielkiego księcia zmarłego po wypadku samochodowym, wypadł z okna i zabił się. Siostrą wielkiego księcia była ostatnia cesarzowa rosyjska.

Wiadomości z kraju

Koronacja Najświętszej Marji Panny Jazłowieckiej

W dniu 9 lipca b. r. w klasztorze SS. Niepokalanek w Jazłowcu odbędzie się wielka uroczystość koronacji cudami słynącego posągu Matki Bożej. Szczególną czcią otoczona jest Najświętsza Pani Jazłowiecka przez nasze wojsko, zwłaszcza przez pułk ułanów jazłowieckich, który za bohaterską zwycięską bitwę w obronie klasztoru i miasteczka Jazłowca w lipcu 1919 r. otrzymał swą nazwę i krzyż Virtuti Militari na sztandar w 1922 r. od ówczesnego Naczelnika Państwa, marszałka Józefa Piłsudskiego. Dla uczestników tej uroczystości min. komunikacji udzieliło 50 procentowe zniżki kolejowe indywidualne. Osoby, pragnące brać udział w pociągach wycieczkowych winny się zgłaszać pod adresem: Instytutu Akcji Katolickiej p. Strawińska, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22. Karty uczestnictwa będą wysyłane pod zgłoszonymi adresami 1-go lipca.

Otwarcie prac Hali Wzorowej K. I. R. pod Turbaczem

W dniu 5 b. m. odbyło się w Gorcach pod Turbaczem poświęcenie budynków oraz otwarcie prac Hali Wzorowej, jaką urządziła tam Krakowska Izba Rolnicza na obszarze 20 ha. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, Państwowego Banku Rolnego, Funduszu Pracy, Dyrektorowie Kieleckiej i Śląskiej Izby Rolniczej, władze Krakowskiej Izby Rolniczej oraz członkowie Komisji Łąkowo-Melioracyjnej Krakowskiej Izby Rolniczej. Po poświęceniu budynków oprowadziło Kierownictwo Hali Wzorowej zebranych gości po terenie Hali oraz udzieliło wyjaśnień co do prac już przeprowadzonych, oraz tych prac melioracyjnych, które mają być jeszcze wykonane. W budynku kierownictwa Hali odbyło się następnie zebranie, na którym omówiono cele zadania pracy nowopowstałego ośrodka, który nie ograniczy się do prowadzenia badań naukowych, ale dążył będzie, aby wyniki zostały upowszechnione, t. j. **by jak największy obszar okolicznych hal i polan należących do drobnych rolników (ponad 5.000 ha) został racjonalnie zagospodarowany już w najbliższych latach.**

Zawieszenie 18 stowarzyszeń akad. we Lwowie

Minister W. R. i O. P. zawiesił w dniu 15 b. m. działalność 18 stowarzyszeń akademickich w politechnice lwowskiej, z powodu niezastosowanie się do wezwania władz akademickich, by stowarzyszenia przyłączyły się w sprawie zbrodniczego czynu, dokonanego w murach uczelni, do stanowiska zajętego przez ogólne zebranie profesorów i senat Politechniki lwowskiej. Majątkiem oraz agendami tych stowarzyszeń zarządzać będą delegaci powołani przez senat akademicki. **Obecnie na Politechnice są cztery stowarzyszenia niezawieszone: Wzajemna Pomoc Studentów Żydów, Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej, Koło Górniczo-Naftowe i „Odrodzenie“.**

Dekadowy bilans Banku Polskiego

W pierwszej dekadzie czerwca zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,1 milionów zł do 43,6 milion. zł; stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 0,3 milion. zł do 14,2 mil. zł.

Portfel weksli, warrantów, czeków i kuponów obniżył się o 7,1 miln. zł do 541,1 milion. zł. Stan pożyczek i kredytów zabezpieczonych zastawami spadł o 64,3 milion. zł do 87,5 milion. zł. Portfel biletów skarbowych wzrósł o 4,2 milion. zł do 112,0 milionów złotych.

Zapas polskich monet srebrnych zmniejszył się o 1,1 milion. zł do 45,3 milion. zł.

Pozycje „inne aktywa“ i „inne pasywa“ uległy wzrostowi, pierwsza o 3,9 milion. zł do 200,2 milion. zł, druga zaś do 1,0 milion. zł do 150,8 milion zł.

Rachunki żyrowe i inne natychmiast płatne zobowiązania obniżyły się o 22,9 milion. zł do 137,1 milion. zł.

Suma biletów bankowych w obiegu zmniejszyła się o 41,0 milion. zł do 1,799,9 milion. zł.

Stopa dyskontowa 4 i pół proc., stopa od pożyczek zabezpieczonych zastawami 5 i pół proc.

„Torba, korytko i Chytler“

(Wyjątek z prywatnego listu górala z Nowotarszczyzny.)

„Za nasego zycio duzo sie dokonało, a cego sie jesce docekomy, niewiada. Polsko przybiero na wadze, choć nie materialnie, ale w honorze. Niemiecki smok wyciągo na polski chleb spragniony, gorący ozór; no... ale to zawse tak bywo i być musi, ze gorącka końcy się osłabieniem ciała abo i śmiercią. Tak bee i z Chytlerem.

Nieboscka Austrio miała tej zbieraniny nadzbyt duzo. I torba pękła, syćko sie wytrzepało, ino sama torba ostała. I seł łakomy dziod — torbe dźwignął i włozył do niej Cechy, a one w tej torbie na syćkich instrumentak ceskiego wyrobu grają. Dziadowi ta muzyka z pierwotku ochoty dodawała, ale go pomału obmierznie. Myśloł se dziod: muzyka w torbie, a chleb w Poznaniu i na Pomorzu. Kieby jesce i to w te torbe wbić — to potem se siednę w Gdańsku do korytka i — — wio! Muzyka gro, chleba dość! casy dobre!

No — ale cóz... wiater ze zachodu duchnął. korytko wykopyrtnął i nabrało sie wody i dziod se... zmoczoł...“

Nowe trzęsienie ziemi w Japonii

Nowe trzęsienie ziemi, które niedawno nawiedziło okolice Kobe, pochłonęło, jak donoszą ostatnie telegramy, około tysiąca ofiar i zniszczyło doszczętnie kilkadziesiąt zabudowań, wraz z całym prawie dobytkiem.

Kiedy się czyta w Polsce o strasznych scenach, jakie rozgrywały się przy tym, o pożarach, walących się i zapadających w ziemię domach, o ludziach żywcem grzebanych w rozwierającej się ziemi i o tych, co zostają osieroceni i pozbawieni dachu nad głową, mimowoli radość i ufność ogarniają człowieka, że Polsce nie grożą przynajmniej tego rodzaju klęski żywiołowe. Jednocześnie każdy musi z uznaniem myśleć o tym narodzie, który mimo iż nie tylko dnia, ale i sekundy swego życia i dobytku nie jest pewny, po każdym trzęsieniu z niesłabnącą energią znów zabiera się do pracy.

Gdy więc w kraju tak ciągle „trzęsącym się“, jak Japonia, nikt nie cofa się przed nowymi wkładami energii i pieniędzy, któż mógłby się zawahać pod tym względem chociażby przez minutę w kraju tak mocno trzymającym się w swych posadach, jak Polska. I dlatego wszyscy jak najśpieszniej powinni wykupić losy na nadchodzące ciągnienie, by odpowiednio móc zużytkować wygrane pieniądze.

32 pociągi popularne do Gdyni na uroczystości „Dni Morza“

Hasło tegorocznych „Dni Morza“, które odbędą się w czasie od 25 czerwca do 2 lipca br., zawarte w historycznych słowach: „Nie damy się odepchnąć od Bałtyku“, zostało zrozumiane przez tysiące obywateli polskich jako moralny nakaz podążenia w dniach morskich nad Bałtyk, — do Gdyni. Dotąd zgłoszone są 32 pociągi popularne, które z całego kraju powiozą zorganizowane grupy uczestników „Dni Morza“ do Gdyni. Grupy regionalne wybierają się tam w strojach ludowych, by w ten sposób uświetnić uroczystości przygotowywane przez Komitet Gdyński.

„Dni Morza“ w Gdyni rozpoczną się w dn. 28-go czerwca uroczystym podniesieniem bandery LMK, po czym odbędą się zabawy ludowe na Skwerze Kościuszki oraz tradycyjne „ognisko“ na Kamiennej Górze.

W dniu właściwego „święta“ morza, t. j. 29-go czerwca odprawiona będzie o godz. 10 rano na Placu Grunwaldzkim uroczysta Msza św., po czym ruszy pochód nad morze. Trasa pochodu została ustalona w ten sposób, by wszyscy uczestnicy uroczystości mogli zobaczyć nasze siły morskie, stojące w pełnej gali w Basenie Prezydenta. Tam również w godzinach wieczornych odbędzie się korowód dekorowanych łodzi w oświetleniu ogni sztucznych, które mają przewyższyć wszystko, co w tej dziedzinie dotąd widziano w Gdyni.

Uczestnicy „Dni Morza“ **mają prawo wziąć udział w uroczystości otwarcia Kongresu Eucharystycznego**, która odbędzie się w dniu 29 czerwca o godz. 17 na Placu Grunwaldzkim.

——oOo——

70.000 lotów w ciągu 10 lat na Pol. Liniach Lotniczych

W okresie 10-lecia istnienia Polskich Linii Lotniczych „Lot“ dokonano 70.000 lotów, w których przewieziono 220.000 pasażerów, 4.400.000 kg towaru i bagażu oraz 1.030.000 kg gazet. Polskie samoloty komunikacyjne przeleciały w latach 1929—1938 16,900.000 klm.

Z innych osiągnięć polskich linii lotniczych wymienić należy fakt, że w r. 1929 „Lot“ posiadał 2 placówki zagraniczne, podczas gdy ostatnio liczba ich doszła do 16. Pierwsza międzynarodowa linia została zrealizowana w roku 1930 na trasie: Warszawa — Lwów — Czerniowce — Bukareszt — Saloniki. Pierwsza polska linia międzykontynentalna przeprowadzona została w roku 1937 na trasie: Warszawa—Lydda (przedłużona obecnie do Bejrutu w Syrii.

Morderca księdza skazany na dożywotnie więzienie

Sąd okr. w Lublinie po kilkodniowej rozprawie wydał wyrok w sprawie 12 osób oskarżonych o napad na plebanię w Tratowie, w powiecie puławskim i o **zabójstwo tamtejszego proboszcza ks. Falencika**, o pomoc w zabójstwie, o udział w napadzie i paserstwo. Zarówno główni oskarżeni, jak większość osób zasiadających na ławie oskarżonych, są cyganami. Sąd uznał, iż wszyscy oskarżeni są winni i skazał cyganów **Jana Głowackiego, mordercę księdza na dożywotnie więzienie**, 2 jego pomocników Br. Bogdanowicza na 15 lat i T. Kamińskiego na 12 lat więzienia z utratą praw na 10 lat, czwartego uczestnika napadu na umieszczenie w domu poprawy i nadto 3 oskarżonych na 4 lata i dwóch po jednym roku więzienia. Ponadto 5-ciu jednego na 3 lata, jednego na dwa i pół roku oskarżonych na grzywnę po 100 zł i na grzywnę 500 zł jednego.

Katastrofalna powódź w Austrii

Trwające w Austrii od kilku dni burze i ulewy spowodowały w Styrii powodzie o skutkach katastrofalnych. Wezbrane rzeki górskie zniszczyły w wielu miejscach drogi, jak również prace przygotowawcze do budowy nowych dróg, liczne budowle oraz zasiewy. Zagrożony jest również ruch kolejowy. Dotychczas nie można obliczyć szkód wywołanych powodzią. W Wiedniu podczas burzy trwającej przez całą noc pioruny zniszczyły urządzenia stacji radiowej wiedeńskiej, znajdującej się na górze Bisamberg pod Wiedniem, wskutek czego radio niemieckie było nieczynne przez 12 godzin.

13 NOWYCH DOCENTÓW NA WYŻSZYCH UCZELNIACH.

Warszawa, 16. VI. (Tel. wł.). Na wszystkich wyższych uczelniach w Warszawie, odbyły się w ostatnich dniach habilitacje asystentów na docentów. Na uniwersytetach w Krakowie, Lwowie, Warszawie **habilitowano 13 nowych docentów.**

Wiadomości sportowe

Wielki sukces pary Tłoczyński-Bawo-rowski, Jędrzejowska w finale

Para tenisistów polskich Tłoczyński—Baworowski, odniosła we czwartek na mistrzostwach Francji znowu wielki sukces, zwyciężając w ćwierćfinale gry podwójnej panów świetną parę jugosłowiańską Punčec—Mitic 6:4, 4:6, 4:6, 7:5, 6:3. W półfinale przeciwnikiem pary polskiej będzie para amerykańska Mc Neil—Harris. Duży sukces odniosła też para francuska Borotra—Brugnon, wygrywając z parą ameryk. Riggs—Cooke 6:3, 6:2, 9:7.

Jędrzejowska rozegrała półfinałowy mecz z Francuzką Lebailly, bijąc ją 6:3, 3:6, 6:3. Jędrzejowska wygrała wprawdzie, a jej gra pozostawiała wiele do życzenia. W finale Jędrzejowska walczyć będzie z Francuzką Mathieu, która wyeliminowaał swoją rodaczkę Pannetier 6:2, 6:2.

Sprawa spadku z Ligi krak. nadal otwarta

(t) Przy podawaniu niedzielnych wyników z rozgrywek o mistrzostwo krak. Ligi Okręgowej pisaliśmy, że na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy spadku z Ligi do kl. A. drugiej, obok Korony, drużyny będziemy musieli czekać jeszcze tydzień. Niestety, zaszły takie okoliczności, że tydzień ten mija, a sprawa ta jeszcze nie zostanie rozstrzygnięta. Spodziewaliśmy się, że powstałe 2 decydujące spotkania, odbędą się w najbliższą niedzielę, tj. jutro. Ostatnie jednak zebranie Wydziału Gier i Dyscypliny KOZPN powzięło pewne decyzje w tej sprawie, zmieniające dotychczas przewidywany stan rzeczy. Mianowicie sprawę dogrywki **ZS Chełmek—Makkabi**, jaka była naznaczona na 18 czerwca w Chełmku, zmieniono przyznając 2 punkty i 3:0 bramek dla ZS Chełmka, a przerwane przy stanie 1:1 spotkanie **Krowodrza—Zwierzyniecki**, ma zostać powtórzone w dniu 25-go czerwca. Tyle załatwił W. G. i D.

Od pierwszej uchwały robi odwołanie Makkabi do Zarządu KZOPN, który tę uchwałę albo zatwierdzi, lub wyda inne orzeczenie. Gdyby zatwierdził wtedy Grzegórzecki byłby już uratowany, a spadek czekałby drużynę Makkabi lub Zwierzynieckiego o czym zadecydowałby wynik meczu **Krowodrza—Zwierzyniecki** w przyszłą niedzielę.

Hebda, Tarłowski w Krakowie

Mistrzostwa tenisowe Małopolski.

We czwartek rozpoczęły się w Krakowie na kortach Cracovii Mistrzostwa Tenisowe Małopolski. Bierze w nich udział szereg najlepszych rakiet Polski z Hebdą, Tarłowskim, Z. Jędrzejowską i inn. na czele. Dotychczas padły następujące wyniki: Z. Jędrzejowska—Potuczkowa 6:0, 6:2, Drozdowski—Kaczorowski 4:6, 7:5, 6:3, Muszyński—Piciński 6:4, 6:1, Horain—Jasiński w. o. Lechner—Hand 6:2, 6:1, Brodkiewicz—Odżyński 6:4, 6:8, 6:2.

Turniej trwa do niedzieli włącznie. Początek codziennie rano o godz. 9 i popoł. o godz. 16.

Radio

EWA BANDROWSKA-TURSKA ŚPIEWA W KONCERCIE FESTIWALU WAWELSKIEGO.

Drugi koncert Festiwalu Wawelskiego przypada na sobotę dnia 17 czerwca o godz. 21.00. Reprezentowane będą tutaj różne okresy polskiej twórczości, począwszy od Kurpińskiego, poprzez Melcera, Szymanowskiego, Woytowicza, aż do Lutosławskiego. Program zatem przyniesie uwerturę do opery „Jadwiga“ Kurpińskiego, II. Koncert Fortepianowy c-moll Melcera, dwie pieśni z cyklu „Księżniczki z baśni“ i dwie z cyklu „Pieśni Hafisa“ oraz „Nokturn i tarantelę“ Szymanowskiego, „20 wariacyj w formie symfonii“ — ostatni utwór Woytowicza, a wreszcie „Wariacje“ na orkiestrę Lutosławskiego, najmłodszego przedstawiciela współczesnej muzyki polskiej. Wykonawcami koncertu będą: zwiększona orkiestra P. Radia pod dyrekcją G. Fitelberga, znakomita śpiewaczka polska Bandrowska-Turska i znany pianista J. Smidowicz. Część pierwsza koncertu nadana będzie o godz. 21.00 do 22.05, a część II od 22.25 do 23.25. W przerwie prof. dr J. Reiss wygłosi felieton muzyczny — „Kraków był metropolią muzyki polskiej“. **Wieczór wawelski transmitowany zostanie na całą Polskę oraz na rozgłośnie amerykańskie National Broadcasting Company.**

Programy stacyj radiowych

NIEDZIELA 18 CZERWCA.

Warszawa. Program ogólnopolski. Godz. 7.00 Pieśń poranna; 7.05 Audycja dla wsi; 8.00 Dziennik poranny; 8.15 Koncert popularny; 9.00 Transmisja nabożeństwa z Bydgoszczy; 10.30 Płyty; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Poranek muzyczny; 13.00 Wyjątki z pism J. Piłsudskiego; 13.05 Przegląd czasopism; 13.15 Muzyka obiadowa;14.45 „Czytamy Mickiewicza“; 15.00 Audycja dla wsi; 16.30 Utwory skrzypcowe; 16.55 Recital śpiewaczy; 17.15 Felieton; 17.30 IV Festiwal muzyczny z Krakowa; 19.00 Teatr Wyobraźni; 19.30 Reportaż ze Zjazdu Elektryków; 19.40 Płyty; 22.25 Wiadomości sportowe; 22.45 „Odpoczynek w kawiarni“; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.05 Wiadomości z Polski w jęz. niemieckim i angielskim.

Kraków. Godz. 6.56 Pieśń poranna; 7.00 Pogadanka dla rolników; 7.20 Płyty; 10.30 Płyty; 13.05 „Kultura i sztuka“; 15.00 Gawęda; 15.10 Płyty; 15.35 Dobra książka; 19.80 Płyty; 20.05 Wiad. sport.

Lwów. Godz. 7.05 Poranek rolnika; 13.05 Pogadanka; 15.00 Pieśni; 15.15 „Lwowska Warta“; 15.35 Czytanka wiejska; 19.35 „Gospoda pod Lwem“; 20.05 Wiadomości sportowe.

Katowice. Godz. 6.00 Pieśń poranna; 6.03 Program; 6.10 „Dzień dobry“; 6.50 Pogadanka rolnicza; 7.00 Muzyka poranna; 7.20 Pogadanka; 10.30 Płyty; 13.05 Przegląd kulturalny; 15.00 Co słychać na Śląsku; 15.10 Popołudnie śląskiego rolnika; 19.30 Polakom za miedzą; 19.40 „Co niedzieli u Karlika“; 20.05 Wiadomości sport.

Jeszcze jedna kolej linowa czy bombowce?

Zdawałoby się, że pytanie umieszczone w tytule jest retorycznym zwrotem, a jednak nie.

W chwili bowiem, gdy opinia społeczna skierowuje całą uwagę na zagadnienia obronności Państwa, podporządkowując im inne pilne skądinąd sprawy, — na innym odcinku przygotowują się projekty, stanowiące dalsze etapy niszczycielskiej akcji w Tatrach. Nie chodzi tu już o jakiś drobny fragment, budowę takiej czy innej ścieżki, lecz o nowy, zasadniczego znaczenia zamach na przyrodę górską, mianowicie **o kosztowny projekt nowej kolei linowej.**

Czym są kolejki linowe w górach tego typu i rozmiarów co Tatry — wszyscy już z niedawnej polemiki o kolejkę na Kasprowy wiedzą i nie trzeba tego przypominać szerzej. Zbyteczne jest podnosić dalej, że stała się ona ciosem dla zdrowej turystyki, obniżając poziom i jakość stosunku ludzi do przyrody, nie mówiąc już o tym, że jak ów uczeń czarnoksięski — rozpętała nowe „potrzeby“ i następstwa w postaci budowy w głębi gór ścieżek typu parkowego dla wątpliwych turystów. W ślad za jednym faktem jak przekleństwo złego czynu następują inne; budowa schronisk-hoteli, w których blichtr i pseudonowoczesność walczy o lepsze z nonsensem zewnętrznego wyglądu i barbarzyństwem mięszania stylu z otoczeniem.

Z chwilą, gdy północne stoki Tatr wróciły do Rzeczypospolitej — zdawało się, że nareszcie wrócić mogą normalne warunki dla realizacji Parku Narodowego. Niestety nadzieje te zawodzą a te same czynniki, które w swoim czasie zajęły się uprzemysławianiem Tatr — dzisiaj znowu podejmują akcję, mającą zadać przyrodzie górskiej jeszcze jeden cios. Ale nie o ochronę przyrody chodzi tu wyłącznie!

Oto — jak głosi orzeczenie p. Starosty w Nowym Targu z dnia **30 maja 1939 Nr A. VI. 1/18/39 — udzielono „zezwolenia na dokonywanie prac pomiarowych na terenie gminy kat. Zakopane dla celów trasy projektowanej kolei linowej Kalatówki — Wrótka pod Giewontem“.**

Jak z powyższego wynika, mamy do czynienia z czynnościami wstępnymi podjętymi na podstawie art. 6 rozp. Prez. Rzplitej z 24 września 1934 Dz. U. R. P. Nr 86/776, w ślad za którymi w przyszłości niewątpliwie nastąpi postępowanie wywłaszczeniowe odnośnie terenu pod budowę nowej inwestycji.

Jakkolwiek projekt jest w tej chwili projektem, już dzisiaj należy zająć wobec niego zdecydowane stanowisko.

A więc przede wszystkim nasuwa się pytanie czy w dzisiejszych czasach, czasach wytężonego wysiłku w kierunku wzmocnienia obronności Państwa, **w czasach, gdy społeczeństwo przyczynia się do tego celu akcją Pożyczki Przeciwlotniczej i ofiarnością na F. O. N. nie ma naprawdę większych trosk nad budowę nowej kolejki linowej.** Jak to? zadać sobie musi każdy pytanie — w chwili, gdy wszystkie cele podporządkowują się jednemu celowi, gdy każdy grosz składa się do grosza, by wzmóc potęgę militarną Państwa, zamierza się wydać lekką ręką najmniej milion złotych na inwestycję w Tatrach i tak już niesławnie przegospodarowanych?

Wierzyć się wprost nie chce, że w naszych czasach, czasach różnych dysproporcyj, gdy w niektórych częściach Podkarpacia i nie tylko Podkarpacia za drogę służą rozmyte potoki, gdy rok w rok któraś część podgórskich regionów staje się pastwą powodzi, gdy tyle innych potrzeb prosi się o zaspokojenie i doczekać od lat nie może — czynniki, budujące swą popularność na uprzemysłowieniu Tatr — jakby jako wyzwanie kulturalnej części społeczeństwa — występują z projektem dalszego niszczenia naszych Tatr!

A teraz nieco uwag o samym pomyśle. Trasa miałaby biec od nowozbudowanego hotelu na Kalatówkach w kierunku Wtórek w Giewoncie. Z punktu widzenia celowości dla turystyki letniej kolejka ta pozbawiona jest nawet tych atrakcyj, które posiada Kasprowy, a więc szerszego widoku i otoczenia. Narciarz, znajdzie tu jeden jedyny i to krótki zjazd, tak więc nasuwa się pytanie, dla **kogo to projektuje się tę absurdalną zabawkę, bo chyba nie po to, aby dla słabo frekwentowanego hotelu, kosztującego blisko 800.000 zł stwarzać rozrywkę dla gości?** A jeśli dla nich, to czy projektodawca zdawał sobie sprawę, do czego projekt jego się sprowadza? Oto do stworzenia wesołego miasteczka na Kalatówkach ze wszystkimi rekwizytami zabawy tego rodzaju. A jeśli nawet nie ten cel przyświecał projektodawcy, to dla kogo — na miły Bóg — miałoby się wyrzucić za okno milion złotych zamiast zbudować dwa bombowce?

WŁADYSŁAW KRYGOWSKI.

Przegląd prasy

Min. Tuka zakochany w Hitlerze

Bardzo pouczająca jest lektura bratislawskiego „Slovaka“. Dowodzi, że kierownicy „wolnej“ Słowaczyzny są po prostu zakochani w Niemczech i w Hitlerze... W numerze z 13. VI. czytamy sprawozdanie z kilku manifestacyj obozu rządzącego... W Nitrze wicepremier Tuka w dn. 11. VI. tak mówił:

„Małe narody muszą sobie szukać obrońców. Bóg dobrotliwy nam w tym pomógł. Dał(!) nam szlachetnego i wielkodusznego obrońcę w osobie Führera III. Rzeszy. On nas wziął pod opiekę mocnej niemieckiej armii... Nie możemy jednak od naszego dostojnego opiekuna żądać, aby za naszą ziemię i wolność sami Niemcy się krwawili“.

Tego samego dnia, 11. VI. we wsi Ruskowce nad Bebrawą, przy poświęceniu „domu kulturalnego“ mówił sekretarz partii ks. Hlinka, p. Kirschbaum. Oczywiście w duchu przyjaźni z Niemcami. Zdradził przy tym nastroje ludności.

„Rozpowszechnia się — wołał z oburzeniem — pogłoski, że rząd ks. Tisy sprzedał Słowaczyznę Niemcom“.

W numerze „Slovaka“ z 14. VI. czytamy komunikat rządowy, że każdy, kto usłyszy „niebezpieczne“ wiadomości i plotki, winien szerzącego je oddać w ręce komendanta najbliższego posterunku policji.

Niesłychane

„Nowy Dziennik“ podaje komunikat Żyd. Agencji Telegraf. z Rzymu następującej treści:

„Świeżo wydany dekret rządu włoskiego postanawia, że dzieci rodziców żydowskich, ktore przedstawią dowody, że na skutek wiarołomstwa matki, ojcem ich był aryjczyk, będą uważane i traktowane jako aryjczycy“.

Nieprawdopodobne! Więc dziecko miałoby swą matkę skarżyć o „wiarołomstwo“?

Ja — mój pies — mój sąsiad

„Dziennik Poznański“ cytuje bardzo ciekawe powiedzenie Mussoliniego na temat jego zasad polityki zagranicznej. Mianowicie powiedział on:

— Io, ancora io. Poi il mio cane, e finalmente il mio vicino.

W przekładzie polskim brzmi to:

— Przede wszystkim ja. Po tym mój pies, a w końcu dopiero mój sąsiad.

Nie jest to bardzo zachęcające dla Hitlera. Ale może Führer o tym powiedzeniu Mussoliniego nie wie.

Rządzący i rządzeni

„Gazeta Polska“ pisze o „kulturze pogotowia“, które polskie społeczeństwo winno utrzymać. — M. in. pisze:

„Warunkiem istotnym kultury trwałego pogotowia narodowego jest pełne, głębokie, rzeczywiste zaufanie wzajemne u rządzonych i rządzących. Wszystko, co osłabia to zaufanie, osłabia również i niszczy zasadę pogotowia. Obowiązki rozłożone są tu po równi. Sile charakteru, mocy decyzji, zdolności do inicjatywy i myśli przewodniej u rządzących odpowiada wiara, entuzjazm, wola do ofiar i spełniania obowiązków choćby najtrudniejszych u rządzonych“.

My byśmy jeszcze do tych obowiązków władzy dodali: sprawiedliwość...

Kalendarzyk katolicki

SOBOTA 17 CZERWCA. Św. Awita kapłana. Wschód słońca o godz. 3.14, zachód o godz. 19.59. Długość dnia 16 godzin 45 minut.

——oOo——

Kronika krakowska

TRADYCYJNA PROCESJA MARIACKA. We czwartek w oktawę Bożego Ciała przy tłumnym udziale wiernych, odbyła się w Rynku Głównym po Nieszporach tradycyjna procesja Mariacka, którą prowadził ks. infułat dr Kulinowski w otoczeniu licznego duchowieństwa świeckiego i zakonnego. Procesja obeszła Rynek dokoła, zatrzymując się przy pięciu ołtarzach. Przy piątym ołtarzu ks. Infułat Kulinowski udzielił błogosławieństwa Najśw. Sakramentem.

Po procesji odbył się obchód Lajkonika. Lajkonik przeszedł ze swą barwną świtą ulicami Kościuszki, Zwierzyniecką, Franciszkańską i Bracką na Rynek, gdzie oczekiwały go tłumy publiczności. Wśród tłumu, przypatrującego się obchodowi Lajkonika, było bardzo wiele osób, które przybyły z różnych stron Polski, a nawet kilkadziesiąt osób zza granicy, by oglądnąć ten stary krakowski obyczaj.

LICYTACJA URZĄDZENIA LÓŻ MASOŃSKICH. Głośna była swego czasu sprawa likwidacji dwóch żydowskich lóż masońskich w Krakowie. Urządzenie tych lóż zostało przeznaczone na sprzedaż w drodze licytacji. Jak się jednak okazuje, nie ma reflektantów na to urządzenie, skutkiem tego pierwsza licytacja nie doszła do skutku. Druga licytacja odbędzie się w sobotę między godz. 9 a 13 w magazynach przy ul. Warszawskiej.

AUTO-DOROŻKA NAJECHAŁA NA PRZECHODNIA. We czwartek o godz. 22.15 na ul. Mogilskiej obok Domu Żołnierza został najechany przez autodorożkę Ludwik Szewczyk, zam. w Rakowicach. — Wskutek najechania Szewczyk doznał zwichnięcia lewego obojczyka i obrażeń głowy. Kierowca przewiózł Szewczyka auto-dorożką do Szpitala.

SZTUCZKI KUGLARSKIE UCZNIA ZAKOŃCZYŁY SIĘ ŚMIERCIĄ. Uczeń 6 klasy szkoły powszechnej św. Wojciecha, wychowanek Zakładu św. Józefa przy ul. Karmelickiej 66, Jan Kumorowski, liczący 15 lat, pokazywał w szkole dnia 6 czerwca sztuczki kuglarskie, przy czym przebił sobie szpilką górną wargę. Ta „sztuczka" pociągnęła za sobą bardzo smutne następstwa, gdyż Kumorowski dostał zakażenia. Przewieziono go do szpitala św. Łazarza, niestety wszelka pomoc okazała się spóźniona i dnia 13 czerwca Kumorowski zmarł.

KARA ZA PRZECHOWYWANIE PORNOGRAFICZNYCH ILUSTRACYJ. W lutym br. policja niepołomicka przeprowadziła rewizję u niejakiego Jana Jelenia i wykryła skład pornograficznych ilustracyj. Jeleń tłumaczył się, iż ilustracje te dostarczył mu niejaki Michał Janczar. Sąd Grodzki w Niepołomicach skazał obydwóch na kary po 8 miesięcy aresztu za przechowywanie i kolportowanie pornograficznych ilustracyj. Sąd Okręgowy w Krakowie, jako apelacyjny uwolnił oskarżonych od zarzutu rozpowszechniania kartek i skazał na kary po 2 tygodnie aresztu za przechowywanie pornografii.

CENY PŁACONE NA PLACACH TARGOWYCH W DNIU 16 CZERWCA. Mleko niezbier. litr 20—22 gr, śmietanka 50—60 gr, śmietana 1.00—1.20 zł, ser zwycz. kg. 50—80 gr, masło wybor. 2.90 zł, masło stoł. 2.70 zł, masło kuchenne 2.40—2.50 zł, jaja świeże wybor. 1.40 zł, jaja świeże I. sorta 1.30 zł, II. sorta zł 1.20, buraki ćwikł. stare kg 25—30 gr, cebula 25—50 gr, marchew 10—12 gr, pietruszka 50—60 gr, seler 25—30 gr, rabarbar 20—25 gr, szparagi 0.80—1.20 zł, buraki nowe 30—40 gr, marchew nowa 25—40 gr, cebula nowa 20—25 gr, ziemniaki nowe 40—50 gr, agrest kg 40—50 gr, czereśnie kraj. 0.90—1.20 zł, truskawki 0.70—1.00 zł, poziomki litr 70—80 gr, borówki 50 gr, gęś żywa sztuka 3.50—5.50 zł, kaczka 2—350 zł, kura 2.50—4.50 zł, kurczęta para 2—4.50 zł, karp żywy mały kg 2.80 zł, karp żywy duży 3.50 zł.

——oOo——

ZMARLI W KRAKOWIE: Śp. Franciszek Bielak, l. 76, emer. funkcjonariusz Zarządu m. Krakowa; śp. **Stanisław Falandysz** l. 41, Sodalis Marianus.

Komunikaty

SAMOLOT SANITARNY — DAR „URSZULANEK" DLA ARMII. W niedzielę 18 b. m. odbędzie się w Krakowie uroczystość poświęcenia i wręczenia Armii samolotu sanitarnego „Św. Urszula" przez Centralny Komitet byłych i obecnych wychowanek Zakładów naukowo-wychowawczych S. S. Urszulanek. Uroczystość rozpocznie się Mszą św. na Wawelu, celebrowaną przez Ks. Metropolitę Sapiehę.

OTWARCIE WYSTAWY FOTOGRAFICZNEJ — „KRAKÓW I JEGO OKOLICA". W sobotę o godz. 18 nastąpi otwarcie regionalnej wystawy fotograficznej p. n. „Kraków i jego okolica". Wystawa, urządzona staraniem Polskiego Tow. Fotografików w Krakowie, mieści się w gmachu Muzeum Przemysłowego przy ul. Smoleńsk L. 9 i otwarta będzie w dniach od 18 do 26 b. m. w godzinach od 10 do 13 i od 16 do 19.

„TOWAROZNAWSTWO NA USŁUGACH PANI DOMU". Wystawa pod tym hasłem będzie otwarta w dniach 19 i 20 b. m. od godz. 11 do 18 w Miejskich Szkołach Gospodarczych w Krakowie, ul. św. Marka 34, parter. Wstęp bezpłatny.

Krakowska Izba Lekarska przeciw znachorowi Wowce

Izba lekarska w Krakowie podjęła od pewnego czasu **energiczne kroki przeciwko znachorowi p. Wowce w Lanckoronie,** nadto przez swego delegata wzięła udział w postępowaniu władz w jego sprawie. W związku z tym Krakowska Izba Lekarska ogłosiła w Dzienniku Urzędowym Izb Lekarskich **„ostrzeżenie"**, w którym **przestrzega lekarzy przed jakąkolwiek współpracą z p. Wowką.** Pomimo to jeden z lekarzy zaczął współpracować ze znachorem. „Izba Lekarska w Krakowie natychmiast — czytamy w jej komunikacie dla prasy — **wezwała tego lekarza i zażądała przerwania współpracy ze znachorem, a gdy to nie odniosło skutku, skierowała** sprawę lekarza do Sądu Dyscyplinarnego Izby, który w tej sprawie wydał już wyrok zasądzający".

Izba Lekarska zawiadamia, że **„władze administracyjne podjęły stanowczą akcję dla zlikwidowania skutków działalności Wowki na terenie Lanckorony, w którym to letnisku przyszło — podczas pobytu tamże Wowki — do masowego skupienia około 200 wypadków otwartej gruźlicy w najbardziej prymitywnych warunkach higienicznych,** co **bezspornie — w razie utrzymania się tego stanu — odbiłoby się szkodliwie na stanie zdrowia miejscowej ludności i letników".**

——oOo——

Rozwój zwierzyńca w Lesie Wolskim

Znaczenie i wartość **Lasu Wolskiego,** tego pięknego podmiejskiego parku leśnego, podniosły się znacznie przez założenie i rozbudowę **zwierzyńca.** Zwierzyniec, położony przy alei Kasy Oszczędności, głównej drodze przejazdowej przez Las Wolski, cieszy się wielką frekwencją zwiedzających. Rok bieżący szczególnie jest pomyślny dla zwierzyńca, jeśli chodzi o własne przychowki, bowiem przybyły na świat takie okazy jak: **małpka rezus, pekari, jeżozwierze,** owce cakle, **wrzosówki** i t. d. a co jest dość niezwykłe, to przychowek „boćków" w postaci 2 **bocianiąt.** W zdrowym otoczeniu leśnym zwierzęta czują się doskonale.

Rozbudowa zwierzyńca postępuje stale naprzód i tak: w b. roku znacznie powiększono teren pod rozbudowę, rozbudowuje się sieć chodników, powstają nowe budowle i inne potrzebne urządzenia dla przetrzymywania zwierząt.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Sobota, 17. VI. „Jak wam się podoba".

Niedziela, 18. VI. po poł. „Jak wam się podoba"; wiecz. „W perfumerii".

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH:

ADRIA: 1) „Niebezpieczna kobieta", 2) „Kadeci marynarki".
APOLLO: „Gdy Madelon"...
DOM ŻOŁNIERZA: Od 16—22 czerwca 1939 włącznie: „Cztery córki" (P. Lane, J. Lynn).
LOPP: 1) „Pościg" w gł. roli Joan Bennet; 2) „Powrót Arsena Lupina" (M. Douglas i W. Bruce).
MUZEUM wyświetla w sobotę, w niedzielę 18 i w poniedziałek 19 bm. film pt.: „Dziewczyna szuka miłości".
PROMIEŃ: „Wyspa skazańców" i „Mój przyjaciel Maharadża".
STELLA: „Idziemy po szczęście" i „Żółty pył".
SZTUKA: „Booloo".
ŚWIT: „Niebezpieczna miłość".
UCIECHA: „Macierzyństwo" i „Wesoła czwórka".
WANDA: „Studentka" (Madeleine Renaud, Constant Remy).

——x——

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA REWII „STRACHY NA LACHY". Warszawski Teatr Rewiowy „Małe Qui Pro Quo" wystawia na scenie „Scali" dziś w sobotę i jutro w niedzielę po raz ostatni świetną rewię satyryczno-polityczną p. t. **„Strachy na Lachy".** Na czele zespołu znakomity komik, słynny gwiazdor filmowy Adolf Dymsza. Cała rewia stoi pod znakiem najprzedniejszego humoru, który reprezentują godnie Tadeusz Olsza, Stefcia Górska i Kamińska. Stronę wokalną reprezentują Brzezińska i Bogucki. Konferansjerkę prowadzi Orłow. Przedstawienia rozpoczynają się punktualnie o godz. 7 i 9.30. wiecz.

——:oOo:——

Kraków uczci pamięć Michała Stachowicza

Uroczystość odsłonięcia tablicy ku czci **Michała Stachowicza** na domu przy ul. Grodzkiej 15 odbędzie się w niedzielę 18 b. m. o godz. 13. Nad portalem domu, w którym w r. 1825 zmarł Michał Stachowicz, zostanie umieszczona tablica pamiątkowa z pięknym medalionem z bronzu, wykonanym przez art. rzeźbierza **Karola Hukana.** W czasie uroczystości przemówi prezydent m. Czuchajowski oraz wykonane zostaną produkcje muzyczne i chóralne.

Nominacje sędziów w apelacji krak.

Prezydent Rzeczypospolitej mianował sędziego S. A. w Krakowie **Jana Korzonka** sędzią Sądu Najwyższego, podprokuratora S. O. w Krakowie **Eug. Kamińskiego** wiceprokuratorem S. O. w Krakowie, asesorów sądowych w Krakowie **Otmara Scheyera** sędzią Sądu Grodzkiego w Milówce, **Mikołaja Zapotocznego** sędzią Sądu Grodz. w Szydłowie, **Jana Sokala** sędzią Sądu Grodz. w Brzostku, **Stef. Czajkę** sędzią Sądu Grodz. w Chmielniku, **Zyg. Mięsowicza** sędzią Sądu Grodz. w Krakowie, **Kaz. Krukierka** sędzią Sądu Grodz. w Jaworznie, **Miecz. Fałka** sędzią Sądu Grodz. w Zakopanem, **Edw. Kosowskiego** sędzią Sądu Grodz. w Ustrzykach Dolnych, **Karola Dziewińskiego sędzią Sądu Grodz.** w Czarnym Dunajcu, **Mich. Leskiego** sędzią Sądu Grodzkiego w Tarnobrzegu, **Józefa Krzyżanowskiego** sędzią Sądu Grodz. w Nowym Sączu, **Bogusława Bojdeckiego** sędzią Sądu Grodzkiego w Sanoku.

Zjazd polskich adwokatów w Krakowie

W niedzielę odbędzie się w Krakowie **zjazd delegatów Związku Adwokatów Polskich.** Zjazd zostanie poprzedzony w sobotę **posiedzeniem zarządu głównego Z. A. P.** Na porządku dziennym obrad zjazdu znajdą się **sprawy organizacyjne, wybór nowego zarządu** i inne.

——:oOo:——

ECHA

Potępienie Zegadłowicza przez lewicowców

Socjalistyczny „Dziennik Ludowy" donosi, że „Stron. Demokratyczne" (b. woj. Kwaśniewski) urządziło w Krakowie publiczną dyskusję na temat twórczości Zegadłowicza. Po dyskusji odbył się „sąd".

„Zgromadzeni — pisze „Dzien. Ludowy" — znaczną większością głosów stwierdzili, iż Zegadłowicza można uważać za pisarza postępowego, jednocześnie przyznano mu wielki talent; większością głosów jednak stwierdzono, że sposób przedstawienia przez niego problemów seksualnych jest nieodpowiedni. Jednomyślnie też zgodzono się, iż nie można Zegadłowicza uważać za pisarza proletariackiego".

„Sąd" powyższy świadczy, że Zegadłowicz traci nawet na skrajnej lewicy sympatie. Nie uznano go za „pisarza proletariackiego", choć go do tego tytułu predestynowały rewolucyjno-komunistyczne tendencje jego „Motorów". A nawet potępiono go — choć w sposób delikatny — za „sposób przedstawienia problemów seksualnych"... Jak na lewicowe ugrupowanie, to Stron. Demokratyczne okazało tu dużą — odwagę. Przed kilku laty prezes S. D., p. Kwaśniewski, jako wojewoda(!) brał udział w jubileuszu pisarskim Zegadłowicza. Dziś jego stronnictwo potępia — choć, przyznajemy, zbyt delikatnie — tegoż pisarza. **B. L.**

„PORADNIK PRZEDSIĘBIORCY". Rok VII Nr 12, z dnia 15 czerwca 1939 r. Poznań, Fr. Ratajczaka 16. Wychodzi 2 razy w miesiącu. Prenumerata kwartalna zł 6.—. Zawiera szereg artykułów m. in. z zakresu Skarbowości (Przepisy wykonawcze do ustawy o podatku obrotowym). Spraw Socjalnych, Reglamentacji dewizowej, Handlu zagranicznego, Komunikacji oraz Poradnik Bibliograficzny.

Sygnatura: Km. 47/38 i 1109/37.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Bochni, Dzielski Mieczysław, mający kancelarię w Bochni, ul. Biała Nr 17 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 lipca 1939 roku o godz. 11.30 rano w Sądzie grodzkim w Wiśniczu, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużniczki Marii Matus, połow. nieruchomości lwh. 40 i 43 ks. gr. gm. kat. Pogwizdów, położonych w Pogwizdowie, przeznaczonych do celów gospodarczo-rolnych. — Nieruchomości te mają urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Wiśniczu.

Połowa nieruchomości lwh. 40 ks. gr. gm. kat. Pogwizdów, oszacowaną została na sumę 4.618 zł, cena zaś wywołania wynosi 3.463 zł 50 gr. — Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 641 zł 80 gr.

Połowa nieruchomości lwh. 43 ks. gr. gm. kat. Pogwizdów, oszacowaną została na sumę 975 zł, cena zaś wywołania wynosi 731 zł 25 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 97 zł 50 gr.

Połowa nieruchomości lwh. 43 ks. gm. kat. Pogwizdów, sprzedana zostaje wraz z ciążącym na niej intabulowanym dożywociem na rzecz Marii Antkiewiczowej, a nabywca nabywa tę nieruchomość z przejęciem tego dożywocia.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Wiśniczu.

Dnia 6 czerwca 1939 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
Mieczysław Dzielski.

Km. 182/39.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Na wniosek wierzycielki Wandy Gorczyca w Łękach Górnych przez pełnom. Mgra Stefana Szczeklika adwokata w Pilźnie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Dębicy, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 września 1939 r. o godz. 11, w sali Nr. 1 Sądu Grodzkiego w Pilźnie, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do dłużnika Franciszka Pyrchli w Łękach Górnych, realność: obj. lwh. 741 i 832 obie ks. gr. gm. kat. Łęki Górne o łącznym obszarze 4 ha 73 ar. 12 m. kw., stanowiące gospodarstwo wiejskie rolne wraz z zabudowaniami gospodarczymi, położone w gromadzie Łęki Górne, gminy zbiorowej Pilzno, powiatu Dębickiego, mają urządzoną hipotekę w Sądzie Grodzkim w Pilźnie.

Nieruchomość oszacowana została na kwotę zł 8.156.71. — Cena wywołania wynosi kwotę 6.118.31 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 815.78 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Pilźnie.

Jednocześnie Komornik Sądu Grodzkiego w Dębicy, wzywa Organa Władzy Publicznej i Instytucje Publiczne, powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie należytości po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Dnia 14 czerwca 1939 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Jan Rychter.

Sygn. akt. III. Km. 1010/38.

Obwieszczenie o I licytacji

Wierzyciel: Komunalna Kasa Oszczędności m. Tarnowa.

Dłużnik: Bajorek Adam i spadk. po ś. p. Ewie Bajorek, a to: mał. Bronisław, Stanisław, Władysław, Zofia, Karol, Paulina i Benedykt Bajorkowie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnowie, rewiru III., urzędujący w Tarnowie, przy ul. Konarskiego Nr. 16, na zasadzie art. 679 K. P. C., obwieszcza, że w dniu 27 lipca 1939 r. od godziny 10 rano w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Tarnowie, sala nr. 117, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości lwh. 620 ks. gr. gm. kat. Grabówka, składającej się z p. gr. lk. 694/12 i p. bud. 496, na której stoi dom murowany, parterowy, kryty dachówką. — Dom mieści w sobie na parterze 2 mieszkania po jednym pokoju z kuchnią, przedpokój, z przedpokoju mała ubikacja z przeznaczeniem na łazienkę i klozet. W suterenie mieszczą się dwa mieszkania jedno-izbowe, oraz 5 komórek na węgiel. W podwórzu stoją 2 komórki, studnia betonowa, oraz 2 klozety. — Budynek nie posiada kanalizacji, elektryki, oraz instalacji gazowej. Parcela gruntowa lk. 694/12 stanowi ogródek owocowy, warzywny, oparkaniony sztachetami betonowymi o słupkach betonowych — położonej w Tarnowie, przy ul. Słonecznej 611, powiecie tarnowskim, województwie krakowskim, obejmującej powierzchni 664 m. kw., która stanowi własność Bajorka Adama w połowie i 7/56 częściach oraz spadk. po ś. p. Ewie Bajorek po 3/56 części.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Okręgowym w Tarnowie.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na zł 11.200.—. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania, t. j. od kwoty zł 8.400.—.

Licytant przystępujący do przetargu, powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł 1.120.—, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszechnie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Tarnów, dnia 24 maja 1939 r.

Stanisław Wojciechowski
Komornik Sądu Grodzkiego;
w Tarnowie, rewiru III.

ANDREW SOUTAR. 66

NOC GROZY

Przekład autoryzowany z angielskiego.

—oOo—

— Owszem, dostałem, ale nie wiem, czy nie napędzę sobie jakiej biedy. Słuchaj, może mnie masz za głupca, mimo to powiem ci otwarcie, że mi się to polowanie nie podoba.

— Jeszcześmy nic nie zrobili.

— Wiem. Dziewczyna umie się bronić. — Tyle adresów nam podali i zawsze ta sama odpowiedź: „Wyprowadziła się“. Zbrzydło mi to szukanie.

— Ech, bracie, miałbym się też czego martwić? Mamy szukać, to szukajmy. Za to nam płacą.

— Tak, ale co się z nią stanie, jak ją dostaniemy w ręce?

—Czy to twoja córka, czy siostra?

— Nie, ale nie chciałbym się wpakowac w jaki skandal. Rozumiesz, co mam na myśli. Gdybyś mi powiedział, dlaczego Dargot tak się na nią zawziął, byłbym spokojniejszy.

— A ja powiem ci bez ogródek, że mi wszystko jedno, co on zamierza z nią zrobić, byle płacił. — A płaci.

— Co on chce z nią zrobić?

— Co nas to obchodzi?

— Jednak to coś dziwnego, że nie możemy jej upolować.

— Ja nie widzę w tym nic dziwnego. Dziewczyna prawdopodobnie wie o jego zamiarach. Ale, jak już mówiłem, nie nasz kłopot. Płaci i to tylko jest dla nas ważne.

— Ja inaczej się zapatruję na życie.

— Głupi jesteś i tyle. Ale głupich nigdy nie brakuje.

— Jakie jest twoje zdanie o lordzie?

— Nie widzę potrzeby wypowiadania swojego zdania o człowieku, na którym zarabiam.

— Bo ja doszedłem do wniosku, że to człowiek tknięty na umyśle.

— Póki mu starczy rozumu, żeby podpisywać czeki, może sobie być jaki chce.

— On ma złe zamiary względem tej dziewczyny.

— To niech ona się pilnuje, jej sprawa.

— Nie tylko jej. Chciałbyś mieć sprawę karną?

— Sprawę karną? Możemy być świadkami przeciwko lordowi. Możemy nawet dostać grube pieniądze od jego obrońców, za delikatne zeznania.

— Nienawidzę adwokatów.

— Ja też za nimi nie przepadam, ale trudno. Trzeba się godzić z losem.

— W Stoney Ridge kryje się jakaś tajemnica. Nie zapominaj, że my współdziałamy z lordem na oślep. Dargot opłaca nas podług mnie aż za hojnie, mimo to wciąż myślę, że gdyby dziewczynie się coś stało, to wszyscy trzej byśmy odpowiadali.

— A cóż jej się ma stać?

— Ba! żebym ja to wiedział!

— Jesteśmy jego podwładnymi.

— I wspólnikami. W tym sęk. Lord robi, co może, żeby jej narzeczonego wysłać do Glasgowa. Chce go usunąć z drogi. W jakim celu?

— Narzeczony też mnie nie obchodzi. Mam żonę i czworo dzieci, za nich jestem odpowiedzialny.

— Mój kochany, odpowiedz mi wyraźnie, bez namysłów: czy uważasz lorda za normalnego człowieka, czy nie?

— Co byś powiedział, gdyby twoja córka pojechała do Stoney Ridge jako jego sekretarka?

— Nie mam córki.

— Ale gdybyś miał, nie niepokoiłbyś się?

— Nigdy nie rozważam żadnych „gdyby“. Podejmę się czego, to przeprowadzam, jak umiem najlepiej.

Wywiadowca ze skrupułami wstał i przeszedł się po pokoju. Nagle zatrzymał się przed przyjacielem i powiedział z wybuchem:

— Mówię ci, że mam złe przeczucia. Lord Dargot może sobie pozować w Londynie na łaskawego, uczynnego arystokratę. Mimo to nabrałem przekonania, że jeżeli nawet nie jest mordercą, to nie ceni ludzkiego życia.

(C. d. n.).

Przedpłata miesięczna w Krakowie bez odniesienia 4.50 zł, z odniesieniem 5 zł.

Na całym obszarze Państwa Polskiego z przesyłką pocztową 5 zł, za granicą 8 zł.

Konto P. K. O. Nr 415.730

Redakcja nie zamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nie opłaconych nie przyjmuje. Redakcja przyjmuje strony od godziny 14 do 15-tej.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy	20 gr
Nadesłane strona 9-ta	50 gr
Komunikaty za wiersz milimetrowy	60 gr
Komunikaty na 1 „ „ „	70 gr
Drobne za wyraz	10 gr

Układ tabelaryczny o 50% drożej. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Artykuły tekstowe — za wiersz . . . . 10 złotych

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor: Mieczysław Babiński.
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.